

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

1 lipca 2025

nr 51 (LXXX)

cena: 19 Kč



WIADOMOŚCI
MINISTROWIE
O STAREJ KARWINIE
STR. 2-3



KULTURA
DLA KAŻDEGO
COŚ DOBREGO
STR. 5



HISTORIA
CIESZYŃSKIE
RODY
STR. 8



Liczne głosy w sprawie Polskiego Gimnazjum

WYDARZENIE: To były gorące dni, jeżeli chodzi o Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Do naszej redakcji dotarł list otwarty Macierzy Szkolnej działającej przy tej placówce oraz Zarządu Głównego MC do dyrektor Marii Jarnot. Do sprawy obniżenia liczby uczniów odniósł się także jeden z uczniów, który – jak przekonuje – skreślił kilka słów w imieniu swoim i koleżanek oraz kolegów. Odezwał się także były nauczyciel...

Tomasz Wolff

Nasze gimnazjum to jedyna polska szkoła średnia na terenie Republiki Czeskiej, a wszelkie decyzje wpływające na jej funkcjonowanie mają daleko idące skutki – i to nie tylko dla obecnych uczniów i ich rodzin, ale także dla przyszłości edukacji polskiej mniejszości narodowej w naszym kraju. Powodem, dla którego postanowiła Pani ograniczyć liczbę uczniów, miała być troska o poziom nauczania – czytamy w liście otwartym Macierzy do Marii Jarnot, dyrektor placówki. Jeden z uczniów, który prosił o zachowanie anonimowości, co jest zrozumiałe w sytuacji, kiedy będzie kontynuował naukę w „Słowaku”, zwrócił uwagę, że „argumenty, że dzięki mniejszej liczbie uczniów »poprawi się jakość nauczania« czy »wyniki naszej szkoły w przedmiotach ścisłych« brzmią dobrze na papierze, ale w rzeczywistości oznaczają mniej polskich absolwentów, mniej kontaktów w języku

ojczystym i mniejsze szanse dla tych, którzy nie chcą iść do szkół czeskich. Z doświadczenia wiem, że ci, którzy nie kontynuują edukacji w środowisku polskim, często tracą kontakt z naszymi tradycjami, językiem, kulturą. Tylko nieliczni wracają poprzez zespoły folklorystyczne czy inne inicjatywy – ale większość się oddala”.

Wszystkie listy opublikowaliśmy na naszej stronie internetowej www.glos.live oraz w naszych mediach społecznościowych, a dziś można je znaleźć na stronie 4. tego wydania drukowanego, nie po to, żeby dziełić, co zarzucili nam niektórzy komentujący na Facebooku, ale żeby dać możliwość wypowiedzenia się różnym stronom. Jeden z czytelników napisał w e-mailu do redakcji: „Najważniejszy jest głos uczniów,

tych, którzy w Gimnazjum są i to wszystko widzą”.

Niektórzy domagali się odniesienia się do całej sprawy Marii Jarnot. Gwoli przypomnienia, na naszych łamach już wypowiedziała się w tym temacie. Zadeklarowała także,

jak wynika z e-maila, który dotarł w weekend do naszej redakcji, chęć spotkania z Macierzą Szkolną, co być może nastąpi w drugiej połowie lipca. Zaproponowaliśmy jej także wywiad, w którym odniesie się do różnych wątków tej sprawy. I w tym

przypadku, być może dojdzie do niego w drugiej części lipca. Dyrektor zapewniła, że chętnie udzieli wywiadu, ale poprosiła o czas, w którym mogą się pojawić kolejne głosy w sprawie jedynej polskiej szkoły średniej w Republice Czeskiej. ▲



• Kwestia obniżenia liczby uczniów w gimnazjum wciąż budzi wiele emocji.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Jest sposób na polskie programy

Od 1 czerwca mieszkańcy Trzyna i Bystrzycy, którzy korzystali do tej pory z telewizji kablowej, stracili dostęp do polskich programów. Stało się tak na skutek przejęcia usług internetowo-telewizyjnych przez spółkę O₂. O problemie informowaliśmy w połowie maja. Obecnie wiemy już, jak go rozwiązać.

W sukurs przyszedł nam nasz czytelnik Andrzej Suchanek.

– Moja mama znalazła się w takiej samej sytuacji, jak wielu mieszkańców Trzyna przyzwyczajonych do oglądania polskiej telewizji. Dlatego zaczęliśmy szukać rozwiązania, które umożliwiłoby jej dalej odbierać polskie programy, a jednocześnie zachować dostęp również do czeskich stacji telewizyjnych – powiedział „Głosowi”.

Jak zaznaczył, jedną z możliwości jest zainstalowanie anteny satelitarnej na oknie lub balkonie

mieszkania. Chodzi jednak o opcję, która nie wszędzie jest możliwa do zrealizowania, a ponadto dość kosztowna. Dlatego postanowili poszperać w sieci i znaleźć taką telewizję internetową, która będzie miała w ofercie czeskie i polskie programy według gustu i życzeń mamy.

– Takich telewizji internetowych istnieje na czeskim rynku kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt. Oferują one różne pakiety, różne programy i różne ceny. My

szukaliśmy rozwiązania prostego i satysfakcjonującego zarazem. Ostatecznie udało nam się znaleźć telewizję, która ma 11 polskich programów, właśnie takich, na których mamie zależało – zaznaczył Andrzej Suchanek, podając jej nazwę do wiadomości redakcji. W obawie przed posądzeniem o kryptoreklamę postanowiliśmy jej nie publikować.

– Aby korzystać z usług telewizji internetowej, trzeba mieć w domu

internet. Wówczas wystarczy do odbiornika typu smart wgrać aplikację operatora. Kto ma starszy odbiornik, może zrobić to za pośrednictwem set-top boxu. Użytkownicy telewizji kablowej wiedzą, o jakie urządzenie chodzi, bo korzystali z niego przy przełączaniu kanałów – wyjaśnił nasz czytelnik. – Mama jest już osobą starszą, łatwo jednak przyzwyczaiła się do nowego rozwiązania. Myślę, że wszystkim można je polecić – dodał. (sch)

ZDANIEM... Łukasza Klimañca



klimaniec@glos.live

Na początek anegdotyczna sytuacja – jadąc na zakończenie roku szkolnego do polskiej podstawówki w Jabłonkowie miałem pomysł, żeby wejść do klasy i zrobić zdjęcie grupie radosnych dzieci machających świadectwami. W końcu zaczynają się wakacje i taki obrazek wesołych, uśmiechniętych buzi byłby idealny. Proszę sobie wyobrazić moją konsternację, gdy po wejściu do jednej z klas zastałem... zaplakane i pochlipujące dzieci. Lży w oczach mieli wszyscy – i chłopcy, i dziewczynki. Co tu się stało?! Szybko wyszło na jaw, że wrażliwi trzecioklasiści żegnali właśnie swoją nauczycielkę, która odchodziła na emeryturę i emocje wzięły górę.

Zostawiłem więc czerwonych od płaczu uczniów i udałem się do klasy piątej, gdzie sytuacja wcale nie była lepsza – część dziewczyn ze łzami w oczach, co rusz ktoś podchodził po ręcznik papierowy, żeby wydmuchać nos i wytrzeć łzy. Powód podobny – po pięciu latach z dziećmi tej klasy żegnała się ich wychowawczyni, której też głos drżał, kiedy dziękowała uczniom za ich pracę i zaangażowanie, doceniając przy tym rozwój każdego z nich. Koniec końców zdjęcie udało się wykonać, choć wzruszenie na twarzach niektórych dzieci trudno było zamaskować.

Ale ta wrażliwość dzieciaków – tych młodszych i trochę starszych, taka niewinna, piękna i ujmująca była czymś wyjątkowym. A lży w ich oczach nawet piękniejszym prezentem, niż bukiet kwiatów.

Pomyślałem o tym na festynie ogrodowym w Orlowej-Porębie, na którym spotkali się absolwenci szkoły w Łazach, którzy ukończyli naukę w 1966 r. Wspominali szkolne czasy, zgola przeciw inne, niż te, w jakich dziś uczniowie zdobywają edukację. Fajnie było zobaczyć witających się po przerwie dawnych kolegów i koleżanki („Już nie chłopcy, lecz mężczyźni, już kobiety – nie dziewczynki. Młodość szybko się zablżyli, nie ma w tym niczyjej winy” – zakolała mi w głowie piosenka Jacka Kaczmarskiego „Nasza klasa”), którzy później gawędzili przy wspólnym stole.

Fajnie wrócić na chwilę myślami do bez troski czasów szkolnych i wakacji, które zawsze były najpiękniejszymi miesiącami w roku. Dobrze się to wspomina. Jestem pewien, że dzieciaki z jabłonkowskiej podstawówki też fajnie zapamiętają swój szkolny czas.

Udaných wakacji i dobrego urlopu dla Państwa!

CYTAT NA DZIŚ



Agnieszka Holland

polska reżyserka filmowa i teatralna, scenarzystka. W weekend była bohaterką 35. Malta Festiwalu w Poznaniu

Wydaje mi się, że moje filmy dobrze się starzeją. Może dlatego, że mają przezroczystość stylu, którą zwykle zarzucali mi krytycy. Obrazy, które zrealizowałam, mają wyrazisty ton, przekaz i emocjonalność. Po 30 latach od momentu powstania wciąż są odbierane jako współczesne opowieści



Wejdź do STREFY PREMIUM

DZIŚ...

1 lipca 2025

Imieniny obchodzą:

Halina, Marian, Otton

Wschód słońca: 4.17

Zachód słońca: 21.02

Do końca roku: 183 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Psa,

Dzień Sejmu Polskiego

Przyszowie:

„Gdy Halina łaki zrosi, rolnik w wodzie siano kosi”

JUTRO...

2 lipca 2025

Imieniny obchodzą:

Jagoda, Urban, Maria

Wschód słońca: 4.18

Zachód słońca: 21.01

Do końca roku: 182 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień

Dziennikarza Sportowego,

Międzynarodowy

Dzień UFO

Przyszowie:

„Gdy pajak w lipcu

przychodzi, to za sobą

deszcz przywodzi, gdy swą

pajęczynę snuje, bliską

burzę czuje”

POJUTRZE...

3 lipca 2025

Imieniny obchodzą:

Anatol, Jacek, Tomasz

Wschód słońca: 4.19

Zachód słońca: 21.01

Do końca roku: 181 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Cioci i Wujka,

Dzień Czerwonej Ostrej

Papryczki Chili

Przyszowie:

„Gdy w lipcu słońce dopieka,

burza niedaleka”

POGODA

wtorek



dzień: 23 do 25°C

noc: 15 do 13°C

wiatr: 1-3 m/s

środa

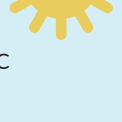


dzień: 27 do 29°C

noc: 14 do 12°C

wiatr: 1-2 m/s

czwartek



dzień: 30 do 32°C

noc: 19 do 17°C

wiatr: 2-4 m/s

Ministrowie o starej Karwinie

Minister kultury Martin

Baxa i minister finansów

Zbyněk Stanjura odwiedzili

w czwartek Karwinę.

Z prezydentem miasta Janem

Wolfem rozmawiali w Zamku

Frysztat o przyszłości

terenów pogórnicznych i ich

dalszym wykorzystaniu.

Danuta Chlup

Członkowie czeskiego rządu zawitali do starej Karwiny, w szczególności do miejsca zwanego Nad Barbarą, którego planowane wykorzystanie budzi kontrowersje. Wolf przypomniał, że zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego z 2006 roku miejsce to miało być po zakończeniu wydobycia węgla przeznaczone do celów przemysłowych.

Na pytanie dziennikarzy, czy ministrowie potrafią sobie wyobrazić, że w starej Karwinie kultura, turystyka i



Minister finansów Zbyněk Stanjura (pierwszy z lewej), minister kultury Martin Baxa (pierwszy z prawej) i prezydent Karwiny Jan Wolf na briefingu prasowym w Zamku Frysztat.

żonego przez stowarzyszenie Stara Karwina, postulującego, aby teren dawnego miasta objęto ochroną.

Wolf na pytanie „Głosu”, czy w planowanej strefie przemysłowej w pobliżu kościoła pw. św. Piotra z Alkantary znajdą się zakłady oferujące miejsca pracy także dla wykształconych młodych ludzi, których chęć zatrudnienia w regionie deklarują politycy, przy-

powiedział, że nikt nie zna w tej chwili odpowiedzi.

Ale jeżeli będzie tam na przykład zakład oferujący 2-3 tys. miejsc pracy, to na pewno będzie także oferował posady dla ludzi wykształconych – przekonywał.

jego poruszającej przeszłości. Obecnie Narodowy Instytut Ochrony Zabytków bada i analizuje wartość zabytkową starej Karwiny. Zależnie od wyniku Ministerstwo Kultury poczyni dalsze kroki – odpowiedział Baxa na pytanie o losy wniosku zło-

znał, że nikt nie zna w tej chwili odpowiedzi.

Ale jeżeli będzie tam na przykład zakład oferujący 2-3 tys. miejsc pracy, to na pewno będzie także oferował posady dla ludzi wykształconych – przekonywał.

Koniec śledztwa w sprawie wybuchu

Prokuratura Okręgowa w Białymostku-Białej umorzyła sprawę doprowadzenia do wybuchu gazu i zaważenia kamienicy w Cieszynie, w której 29 grudnia 2024 r. zginęły dwie osoby. Śledczy uzasadnili, że mężczyzna podejrzewany o spowodowanie katastrofy zginął w skutek wybuchu. Śmierć poniosła też jego sąsiadka.

Rzecznik prokuratury Paweł Nikiel poinformował w piątek, że według biegłych przyczyną wybuchu „było celowe rozszczelnienie instalacji gazowej, a następnie zainicjowanie eksplozji mieszaniny powietrzno-gazowej”.

– To nie był przypadek. Nie doszło też do awarii infrastruktury czy urządzeń zasilanych gazem – stwierdził rzecznik.

W wyniku śledztwa prokuratorzy uznali, że do katastrofy doprowa-

dził 46-latek. Mężczyzna zginął w wyniku wybuchu, dlatego śledczy umorzyli sprawę.

Co dalej z kamienicami, które zostały uszkodzone? Burmistrz Cieszynej Gabriela Staszkievicz przynajmniej, że kamienica nr 30 musi zostać rozebrana do pewnego stopnia. Nie zniknie z mapy miasta, ale po analizach wykonanych przez Zakład Budynków Miejskich w znacznym stopniu zostanie rozebrana, żeby nie powodować zagrożenia dla kamienicy nr 28. Na tę chwilę Zakład Budynków Miejskich wybrał projektanta, który zaprojektuje rozbórkę i odbudowę – wyjaśnia burmistrz Cieszynej.

Przynajmniej, że odbudowa pozwoli na usunięcie rusztowań i wygrodzenia na ulicy Głębokiej oraz rozpoczęcie prac na kamienicy nr 34. (klm)

Jetsonem na ratunek

Ratownicy GOPR z optymizmem oceniają możliwości zastosowania nowatorskiego statku powietrznego Jetson ONE w akcjach ratunkowych w górach. W niedzielę na zboczach góry Wdźar w Gorcach przeprowadzono pierwsze w Polsce testy tej jednoosobowej maszyny w warunkach terenowych.

Próba zorganizowana przez Grupę Podhalańską GOPR we współpracy z producentem miała na celu ocenę potencjału urządzenia w działaniach ratowniczych na terenach trudno dostępnych.

Jetson ONE to jednoosobowy, elektryczny statek powietrzny pionowego startu i lądowania, ważący 115 kg wraz z bateriami. Maszyna osiąga prędkość do 102 km/h i zdolna jest do około 20 minut lotu. Choć obecnie nie jest operacyjnie wykorzystywany przez służby ratownicze, prezentacja na górze Wdźar

w Gorcach miała stanowić próbę oceny jego przydatności w działaniach w trudnodostępnym terenie górskim.

Dzisiaj nawet konstruktor był zadowolony, bo sprawdził to urządzenie w warunkach, w których nie zakładał, że w ogóle będzie możliwy lot – przy silnym wietrze. To rozszerza margines bezpieczeństwa. Dla nas to kluczowe. Patrzymy na ten pojazd jako na technologię przyszłości – może nieodległej, za dwa-trzy lata – powiedział naczelnik GOPR Jerzy Siodlak po testach maszyny.

Siodlak podkreślił, że Jetson ONE otwiera nowe możliwości działania w miejscach, do których nie może dotrzeć śmigłowiec. Może przemieszczać się tzw. tunelami leśnymi, gdzie na dole jest otwarta przestrzeń, a na górze zamknięte korony drzew – to sytuacja, z którą klasyczne lotnictwo ratownicze nie daje sobie rady – stwierdził.

Lifting legendarnej ulicy

Legendarna ulica Stodolna w Ostrawie niedługo całkowicie zmieni swoje oblicze. Władze miasta zapowiadają, że na lepsze. Już w lipcu ruszy tu na szeroką skalę zakrojona akcja rozbioru niektórych starych domów i pustostanów. Także w nich jeszcze nie tak dawno tętniło nocne życie. Teraz, zgodnie z planami władz miejskich, ma właśnie tu powstać duży kompleks domów mieszkalnych za pół miliarda koron. Wyburzanie budynków rozpocznie się w lipcu i potrwa dwa miesiące. Zaraz potem ruszą prace budowlane. Wszystko powinno być gotowe jesienią 2027 roku.

Przy ul. Stodolna i w jej najbliższej okolicy, niedaleko dworca kolejowego i zabytkowego obiektu starej rzeźni, powstanie więc 130 nowych mieszkań. Autorem projektu architektonicznego jest renomowana pracownia Bogle Architects. Domy



Niedaleka przyszłość. Fot. mat. prasowe

będą energooszczędne, utrzymywane w charakterystycznym dla tej dzielnicy stylu industrialnym. Na dachach zostaną umieszczone panele fotowoltaiczne. W suterenach znajdą się garaże, na parterze – sklepy i punkty usługowe.

O przebudowie ul. Stodolna władze miasta zdecydowały już przed

kilku laty. Podpisana teraz umowa sprzedaży działek pod budowę nowych domów spółce Linkcity opiewa na 25 mln koron.

Około 90 proc. mieszkań ma już potencjalnego nabywcę - twierdzi Kristýna Zavrtálková, dyrektorka generalna inwestora, spółki Linkcity Czech Republic. (jb)

Opiekuńczy Neptun

Okazała rzeźba Neptuna została zamontowana na terenie rekreacyjnym w pobliżu Karwińskiego Morza, jak nazywany jest ten popularny w regionie zbiornik wodny. Okazała rzeźba liczy 3,4 metra wysokości i waży około 1,2 tony. Wykonał ją karwiński artysta Karel Buchta, który otrzymał zlecenie od spółki Służby Techniczne Karwina. Nad projektem pracował pół roku. Pomagał mu w tym Jaromír Toman z Karwiny-Starego Miasta, mistrz spawalnictwa, który wykonał trójząb Neptuna.

Stworzyłem posąg z myślą o strażniku pewnego terenu. Neptun jest władcą wody, więc należy do Karwińskiego Morza. Chciałbym, żeby strzegł ludzi, którzy tu przychodzą i pływają, a także sprawiał radość dzieciom, turystom i wędkarzom – stwierdził Buchta.



Okazała rzeźba liczy 3,4 metra wysokości i waży około 1,2 tony. Szybko stała się atrakcją tego miejsca. Fot. FB/Miasto Karwina/Milan Haluszka

Oprócz postaci Neptuna przy Karwińskim Morzu została zamontowana także duża drewniana huśtawka, na której można pohulać się patrząc na taflę wody. Oba

elementy są kontynuacją rewitalizacji tego popularnego miejsca wypoczynku, jaką realizują Techniczne Służby z wydziałem usług gminnych. (klm)



Ratownicy GOPR cały czas szukają nowych możliwości. Fot. Facebook/Jerzy Siodlak

sokości sięgającej 1200 m n.p.m., w rejonie szczytu Lubania.

Jak podkreślił Siodlak, Jetson ONE nie wejdzie jeszcze do służby operacyjnej, ale GOPR dostrzeżęga w tego typu technologii realny potencjał.

– To dopiero początek naszej współpracy. Liczymy, że kolejne testy pozwolą nam ocenić, na ile takie maszyny mogą wspierać nas w codziennej pracy.

W ratownictwie nie ma miejsca na improwizację – technologia musi być w pełni sprawdzona, zanim zostanie dopuszczona do działań – podkreślił.

Naczelnik GOPR zauważył, że obecne przepisy nie nadążają jeszcze za rozwojem tej technologii, ale trwają już prace nad odpowiednimi regulacjami.

(PAP)



• Jedno ze spotkań w gimnazjalnej auli. Fot. Facebook/Polskie Gimnazjum

List otwarty do Marii Jarnot, dyrektorki Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie

Zwracamy się do Pani jako Macierz Szkolna przy Polskim Gimnazjum im. Słowackiego w Czeskim Cieszynie, głęboko zaniepokojeni decyzją o ograniczeniu liczby przyjmowanych uczniów do naszej szkoły. Decyzja ta, podjęta bez jakiegokolwiek wcześniejszej konsultacji czy rozmowy z nami – rodzicami – budzi nasze poważne wątpliwości zarówno co do jej zasadności, jak i potencjalnych konsekwencji.

Nasze gimnazjum to jedyna polska szkoła średnia na terenie Republiki Czeskiej, a wszelkie decyzje wpływające na jej funkcjonowanie mają daleko idące skutki – i to nie tylko dla obecnych uczniów i ich rodzin, ale także dla przyszłości edukacji polskiej mniejszości narodowej w naszym kraju. Powodem, dla którego postanowiła Pani ograniczyć liczbę uczniów, miała być troska o poziom nauczania.

Przyjrzyjmy się zatem faktom. Według wniosków Czeskiej Inspekcji Szkolnej z inspekcji przeprowadzonej w ubiegłym roku (2024), nauczyciele między innymi nie są zmotywowani do efektywnej współpracy w celu dalszego rozwijania swojej pracy pedagogicznej, w niewielkim stopniu realizując działania mające na celu rozwijanie krytycznego myślenia i pracy z różnymi zasobami informacyjnymi. Ponadto w minimalnym stopniu wykorzystywane są różnicowane zadania uwzględniające indywidualne możliwości i potencjał każdego ucznia. Tu warto dodać, że ten zarzut pojawił się również w protokole z inspekcji w roku 2019.

Reasumując: nauczyciele nie podnoszą swoich kwalifikacji, a uczeń jako taki nie do końca ich interesuje. Może więc warto troskę o poziom nauczania skierować raczej w stronę grona pedagogicznego i samej dydaktyki, zamiast ograniczać liczbę miejsc? Tym bardziej że w uczniach naszego gimnazjum drzemie olbrzymi potencjał – co roku ponad 95 procent absolwentów dzięki własnej determinacji dostaje się na studia wyższe wbrew i na przekór wszystkim rankingom.

Chcemy również podkreślić, że od dłuższego czasu docierają do nas głosy niezadowolonych ze strony samych uczniów. Część z nich czuje się niesłyszana i ograniczana, również – uważa! – w kontekście wyrażania tożsamości narodowej. Ostatnim przykładem jest zakaz zdawania matury w strojach ludowych. W zestawieniu z przykładowo uporczywie od lat używanym przez dyrekcję określeniem „wstażkówka” zamiast „studniówki”, taka postawa gimnazjum wzbudza wśród uczniów daleko idące wątpliwości co do samej misji gimnazjum, która przecież, w odróżnieniu od pozostałych gimnazjów w RC, powinna mieć na celu również pielęgnację i ochronę polskości, tudzież także naszej tradycji ludowej i gwary.

Chcielibyśmy również wyrazić nasze rozczarowanie brakiem komunikacji między Panią a Macierzą Szkolną. Od dłuższego czasu dostrzegamy, że kontakt ogranicza się wyłącznie do przekazywania wymagań i prośb finansowych, bez informacji o bieżącej sytuacji szkoły, planach, problemach czy sukcesach. Brakuje prawdziwego dialogu i zaangażowania, co jest szczególnie bolesne dla środowiska, które z pełnym oddaniem wspiera szkołę od lat.

Chcielibyśmy również wyrazić nasze rozczarowanie brakiem komunikacji między Panią a Macierzą Szkolną. Od dłuższego czasu dostrzegamy, że kontakt ogranicza się wyłącznie do przekazywania wymagań i prośb finansowych, bez informacji o bieżącej sytuacji szkoły, planach, problemach czy sukcesach. Brakuje prawdziwego dialogu i zaangażowania, co jest szczególnie bolesne dla środowiska, które z pełnym oddaniem wspiera szkołę od lat.

Zwracamy się do Pani z prośbą o pilne spotkanie w celu omówienia tych kwestii i wyrażamy naszą gotowość do współpracy, o ile będzie to dialog oparty na wzajemnym szacunku i partnerstwie. Wierzymy, że wspólnie jesteśmy w stanie znaleźć rozwiązania, które będą służyć dobru całej społeczności szkolnej.

Z poważaniem, Macierz Szkolna przy Polskim Gimnazjum oraz ZG Macierz Szkolna w RC

Wieloletni nauczyciel Polskiego Gimnazjum pisze w sprawie ograniczenia liczby uczniów

Z niedowierzaniem przyjąłem decyzję o ograniczeniu liczby uczniów przyjmowanych do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie w roku szkolnym 2026/2027 z 90 do 80. Niepokojące jest nie tylko samo postępowanie, ale też sposób jego wprowadzenia – bez otwartych rozmów, bez konsultacji ze środowiskiem, które tę szkołę tworzy i któremu ta szkoła ma służyć.

Polskie Gimnazjum nie jest zwykłą placówką edukacyjną. To jedynie polskie liceum w Republice Czeskiej. Zatem każda decyzja o ograniczeniu dostępu do nauki w języku ojczystym ma poważne konsekwencje społeczne, kulturowe i tożsamościowe. Dla dziesięciu młodych ludzi ta decyzja może

oznaczać zamknięcie drzwi do polskiej edukacji – i w dalszej perspektywie, do polskości. Trudno uznać to za „korektę liczby miejsc”. To gest, który prowadzi do stopniowego demontażu misji, jaką ta szkoła od dekad pełni.

Kilkanaście lat temu podobna, niezrozumiała decyzja ówczesnych władz szkoły wywołała poważny kryzys, który zakończył się zmianą dydaktyki. Historia zatacza dziś niepokojące koło. Znowu mówi się o uczniach jako o trudnościach w nauczaniu, nie o osobach, którym należy pomóc. Znowu decyzje zapadają bez dialogu, bez słuchania tych, których najbardziej dotyczą: nauczycieli, rodziców, uczniów. Warto przy tym zauważyć, że obecna dyrektorka tej szkoły znała się na swoim stanowisku – lekcje prowadzone przez nauczycieli przedmiotów ścisłych będą miały „gładszy” przebieg, bez uczniów, którym dłużej czasu zajmuje zrozumienie tematu, a szkoła wyjdzie z lepszymi wynikami w rankingu szkół średnich. Głosowanie nie przyniosło jednak jednoznacznej poparcia (jak pani dyrektor powiedziała w rozmowie z mediami). 14 nauczycieli było „za”, 9 „przeciw”, a znaczna część wstrzymała się od głosu, nie chcąc podejmować decyzji pochopnie. Jak powiedział jeden z nauczycieli, to nie była sprawa, którą można było ocenić i przegłosować w jednej chwili – wymaga ona poważnej refleksji i czasu. Dziś, jak się dowiadujemy z rozmów, wielu z tych, którzy wówczas się wstrzymali lub głosowali „za” jest już zdecydowanie przeciwnych zmianie. Gdyby do głosowania doszło teraz, wynik byłby zupełnie inny.

Dziś uczniowie, nauczyciele, absolwenci i rodzice otwarcie – choć często z obawą – mówią o tym, jak bardzo nie zgadzają się z kierunkiem, w którym zmierza szkoła. W gronie uczniów temat ten przewija się nieustannie, wraca na przerwach, po lekcjach, w rozmowach prywatnych i publicznych. Wszyscy jesteśmy przeciwni – ale nie wiemy, co możemy zrobić. Do kogo się zwrócić, kto może nas wysłuchać, kto ma realną siłę, by coś zmienić? To poczucie bezsilności jest chyba najbardziej bolesne – bo skoro społeczność się buntuje, a zmiany i tak są wprowadzane, to gdzie jest miejsce na głos wspólnoty?

Nie domagamy się rzeczy niemożliwych. Chcemy tylko, by jedyna polska szkoła średnia w kraju traktowała swoją misję poważnie. By dała szansę jak największej liczbie uczniów. By z dumą pielęgnowała naszą tożsamość – a nie ją ograniczała w imię rankingów.

Dziękujemy za to, że ten temat został przez państwa zauważony i liczymy na to, że nie zostanie zapomniany. Nasz głos – głos uczniów – również chce być usłyszany. Nie chcemy milczeć, gdy coś tak cennego, jak polska tożsamość na Zaolziu, może zostać ograniczona decyzją jednej osoby.

Z wyrazami szacunku, ucznia Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie

Pisz do Państwa jako ucznia Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie

– w imieniu wielu uczniów, którzy z rosnącym niepokojem obserwują kierunek, w jakim zmierza nasza szkoła. Chciałbym nawiązać do opublikowanego niedawno na łamach „Głosu” listu otwartego Tomasza Wolfa, skierowanego do pani dyrektorki naszej szkoły. Jesteśmy wdzięczni, że ten temat został publicznie poruszony i pragniemy dodać nasz głos – uczniów – do tej ważnej sprawy.

Zdecydowane zmniejszenie liczby przyjęć do szkoły z 90 do 80 uczniów rocznie jest decyzją, która budzi nasz sprzeciw. Wiadomość tę ogłoszono podczas rady pedagogicznej jako sprawę bardzo korzystną – lekcje prowadzone przez nauczycieli przedmiotów ścisłych będą miały „gładszy” przebieg, bez uczniów, którym dłużej czasu zajmuje zrozumienie tematu, a szkoła wyjdzie z lepszymi wynikami w rankingu szkół średnich. Głosowanie nie przyniosło jednak jednoznacznej poparcia (jak pani dyrektor powiedziała w rozmowie z mediami). 14 nauczycieli było „za”, 9 „przeciw”, a znaczna część wstrzymała się od głosu, nie chcąc podejmować decyzji pochopnie. Jak powiedział jeden z nauczycieli, to nie była sprawa, którą można było ocenić i przegłosować w jednej chwili – wymaga ona poważnej refleksji i czasu. Dziś, jak się dowiadujemy z rozmów, wielu z tych, którzy wówczas się wstrzymali lub głosowali „za” jest już zdecydowanie przeciwnych zmianie. Gdyby do głosowania doszło teraz, wynik byłby zupełnie inny.

Dziś uczniowie, nauczyciele, absolwenci i rodzice otwarcie – choć często z obawą – mówią o tym, jak bardzo nie zgadzają się z kierunkiem, w którym zmierza szkoła. W gronie uczniów temat ten przewija się nieustannie, wraca na przerwach, po lekcjach, w rozmowach prywatnych i publicznych. Wszyscy jesteśmy przeciwni – ale nie wiemy, co możemy zrobić. Do kogo się zwrócić, kto może nas wysłuchać, kto ma realną siłę, by coś zmienić? To poczucie bezsilności jest chyba najbardziej bolesne – bo skoro społeczność się buntuje, a zmiany i tak są wprowadzane, to gdzie jest miejsce na głos wspólnoty?

Nie domagamy się rzeczy niemożliwych. Chcemy tylko, by jedyna polska szkoła średnia w kraju traktowała swoją misję poważnie. By dała szansę jak największej liczbie uczniów. By z dumą pielęgnowała naszą tożsamość – a nie ją ograniczała w imię rankingów.

Dziękujemy za to, że ten temat został przez państwa zauważony i liczymy na to, że nie zostanie zapomniany. Nasz głos – głos uczniów – również chce być usłyszany. Nie chcemy milczeć, gdy coś tak cennego, jak polska tożsamość na Zaolziu, może zostać ograniczona decyzją jednej osoby.

Z wyrazami szacunku, ucznia Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie

dla tych, którzy nie chcą iść do szkół czeskich. Z doświadczenia wiem, że ci, którzy nie kontynuują edukacji w środowisku polskim, często tracą kontakt z naszymi tradycjami, językiem, kulturą. Tylko nieliczni wracają poprzez zespoły folklorystyczne czy inne inicjatywy – ale większość się oddala.

Nie jest to niestety pierwszy sygnał, że rola szkoły jako strażnika polskości została zachwiana. Miesiąc temu maturzystom zakazano przyścia na egzaminy w strojach ludowych. W strojach, które nasi przodkowie zakładali na najbardziej uroczyste okazje – powiedziano im, że „nie będziemy robić z tego cyrku”. Nie wywiesza się polskiej flagi, a polskie święta bywają marginalizowane. To boli. Zwłaszcza nas – młodych ludzi, którym wciąż zależy.

Dziś uczniowie, nauczyciele, absolwenci i rodzice otwarcie – choć często z obawą – mówią o tym, jak bardzo nie zgadzają się z kierunkiem, w którym zmierza szkoła. W gronie uczniów temat ten przewija się nieustannie, wraca na przerwach, po lekcjach, w rozmowach prywatnych i publicznych. Wszyscy jesteśmy przeciwni – ale nie wiemy, co możemy zrobić. Do kogo się zwrócić, kto może nas wysłuchać, kto ma realną siłę, by coś zmienić? To poczucie bezsilności jest chyba najbardziej bolesne – bo skoro społeczność się buntuje, a zmiany i tak są wprowadzane, to gdzie jest miejsce na głos wspólnoty?

Nie domagamy się rzeczy niemożliwych. Chcemy tylko, by jedyna polska szkoła średnia w kraju traktowała swoją misję poważnie. By dała szansę jak największej liczbie uczniów. By z dumą pielęgnowała naszą tożsamość – a nie ją ograniczała w imię rankingów.

Dziękujemy za to, że ten temat został przez państwa zauważony i liczymy na to, że nie zostanie zapomniany. Nasz głos – głos uczniów – również chce być usłyszany. Nie chcemy milczeć, gdy coś tak cennego, jak polska tożsamość na Zaolziu, może zostać ograniczona decyzją jednej osoby.

Z wyrazami szacunku, ucznia Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie

Dla każdego coś dobrego

Po sukcesie Święta Trzech Braci Cieszyn i Czeski Cieszyn oferują na wakacje mieszkańcom i turystom spacer z przewodnikiem po obu stronach Olzy, festiwal muzyki elektronicznej na dachu Transgranicznego Centrum Informacji Turystycznej (TCIT) oraz wakacyjne kino plenerowe na cieszyńskim Rynku.

Łukasz Klimaniec

To była najlepsza pocovidowa edycja Święta Trzech Braci – mówi wprost Adam Cieślarski, dyrektor Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy”. Świadcząc o tym ogromne zainteresowanie wydarzeniem, pozytywny odzew i praktycznie brak negatywnych opinii na temat imprezy, która do Cieszyna i Cieszkowa przyciągnęła mnóstwo gości z regionu. Strzałem w dziesiątkę okazała się strefa rodzinna na Wzgórzu Zamkowym – interaktywne zabawy, zajęcia, warsztaty przykuły uwagę dziesiątek rodzin z dziećmi. A muzyczne wieczory na historycznym wzgórzu okazały się absolutnym hitem.

Bardzo się staramy, żeby ta impreza była wspólną zabawą naszych obu miast: nie chodzi o to, żeby Cieszyn bawił się osobno, a Czeski Cieszyn osobno. Słyszałem uwagi, że brakowało po naszej stronie dmuchalców i karuzeli. Ale przecież one były, tylko, że w Czeskim Cieszynie. Chcielibyśmy to wydarzenie tak zrobić, żeby dla każdego było coś dobrego.

Teatr wkrótce będzie gotowy

Modernizacja Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie trwa już 14 miesięcy. W grudniu teatr ma się otworzyć dla widzów. W czwartek partnerzy projektu i dziennikarze po raz pierwszy mogli wejść na plac budowy.

Po okresie wyburzeń i robót konstrukcyjnych rozpoczyna się etap prac wykonawczych. Montowane są podłogi, instalowane urządzenia oświetleniowe i nagłośnieniowe.

W drugiej połowie września budynek zostanie przekazany do odbioru technicznego. Listopadem będzie miesiącem wielkiego powrotu i przeprowadzi działalności do całkowicie odnowionego budynku – mówi dyrektor Petr Kracík.

Odnowiona sala teatralna – scena, widownia, kabina dźwiękowa – czekają na wykonanie. Na suficie jest już zainstalowane nowoczesne oświetlenie. Miejsce na widowni będzie trochę mniej niż przed remontem, za to pomysłano o wygodnych miejscach dla osób na wózkach inwalidzkich.



• Na dachu Transgranicznego Centrum Informacji Turystycznej znów będzie zabawa w rytm muzyki DJ-ów. Fot. COK „Dom Narodowy”

Program »TramVibes«

- 27. 6. Alauda (Zabrze)
- 4. 7. Dax Jisco (Gdańsk)
- 11. 7. Marco Key (Czechy), Mendoza (Czechy) Coal Festival
- 18. 7. Shifty Shapes (Oslo, Norwegia), Maze (Czechy)
- 25. 7. Darek Dziadek (Cieszyn)
- 1. 8. Helvetic (House Mekka - Katowice), Endru (Wodzisław Śląski) - Vinyl session
- 8. 8. Mike Streams (Kraków)
- 15. 8. Mvrti (Wrocław)
- 22. 8. KDLY (Czechy), Mikeshi (Czechy) Coal Festival
- 29. 8. Beard Brothers (Cieszyn)

wodzeniem, były osoby, co piątek przyjeżdżały do Cieszyna właśnie na to wydarzenie – zaznacza Adam Cieślarski. W trakcie wakacji po obu stronach Olzy będą organizowane wycieczki z cyklu „Odkrywaj Cieszyn/ Objevuj Tešín” – w Czeskim Cieszynie w soboty o 9.30, a w Cieszynie w soboty o 15.00.

Wraca też kino plenerowe w lipcu i sierpniu na rynek w Cieszynie. Widzowie zobaczą na dużym ekranie

Program kina letniego, Rynek w Cieszynie

- 4. 7. godz. 21.30 „Dalej jechał!”, reż. Mariusz Kuczewski, komedia
- 11. 7. godz. 21.30 „Notre-Dame plonie!”, reż. Jean-Jacques Annaud, dramat
- 18. 7. godz. 21.30 „Pozycja obowiązująca”, reż. Bill Holderman, komedia
- 25. 7. godz. 21.30 „Jeden na milion”, reż. Jon Gunn, familijny
- 1. 8. godz. 21.00 „Jedno życie”, reż. James Hawes, biograficzny
- 8. 8. godz. 21.00 „Wszystko o moim starym”, reż. Laura Terras, komedia
- 15. 8. godz. 21.00 „Lee, Na własne oczy”, reż. Ellen Kuras, biograficzny
- 22. 8. godz. 21.00 „Co ty wiesz o swoim dziadku?”, reż. Dan Mazer, komedia
- 29. 8. godz. 21.00 „Wystrzałowe wesele!”, reż. Jason Moore, komedia
- 30. 8. godz. 21.00 „Sherlock jr.”, reż. Buster Keaton – film niemy z muzyką na żywo orkiestry Ludwika Sarskiego

różnorodne filmy – komedie, filmy familijne, sensacyjne. Finałem będzie pokaz filmu z muzyką na żywo. Udział we wszystkich tych atrakcjach jest bezpłatny.



• Dyrektor Teatru Cieszyńskiego Petr Kracík i aktorka Małgorzata Pikus przed nową, niewykończoną jeszcze sceną.

Symboliczną próbę akustyczną nowej sali przeprowadził w czwartek, grając na gitarze, Tomasz Władysław Przybyła ze Sceny Czeskiej TC. Aktorka Sceny Polskiej Małgorzata Pikus wbiła w deskę nowej sceny gwoździ pochodzący ze sceny poprzedniej. Moment ten był okazją do przypomnienia zmarłych aktorów Teatru Cieszyńskiego.

W trakcie trwającego ponad rok remontu przeprowadzono renowację

galerii, foyer, sceny, widowni, zaplecza technicznego. Teatr zyska nową wentylację, system sygnalizacji pożarowej, strefy relaksu dla widzów na zewnętrznych balkonach, nowe szatnie i biura. – Ta przemiana to inwestycja nie tylko w budynek, ale przede wszystkim w ludzi, artystów, techników, widzów. Cieszymy się, że życie kulturalne wkrótce powróci tu w pełnej mocy i zasięgu – powiedział burmistrz Cieszkowa Karol Kula. Miasto regularnie wspiera działalność teatru.

Projekt o wartości 141 mln koron współfinansowany jest z Narodowego Planu Odbudowy. Województwo morawsko-śląskie dokłada z własnego budżetu ok. 30 mln koron. Częścią projektu jest Cieszyńskie Centrum Teatru i Kultury. Stanowiłoby ono symboliczną czwartą scenę obok Sceny Czeskiej, Polskiej i Sceny Lalek „Bajka”. (dc)

Program »Odkrywaj Cieszyn/Objevuj Tešín«

- Spacer z Zamkiem Cieszyn
- 28. 6. godz. 15.00 Jak to za Austrii bywało – Cieszyn pod habsburskim panowaniem (Bogusław Bujok, TCIT, Zamkowa 1)
- 5. 7. godz. 15.00 Spacer przyrodniczy (Aleksander Dorda, TCIT, Zamkowa 1)
- 19. 7. godz. 10.00 Poznajmy ulicę Cieszyna – ul. Korfante (Michał Russek, plac Londzina przy ZSEG Cieszyn)
- 16. 8. godz. 15.00 Ziola Góry Zamkowej (Magdalena Mildner, Góra Zamkowa, przy budynku administracji Zamku Cieszyn)
- 30. 8. godz. 10.00 Spacer z Kocią Szajką (Agata Romaniuk, Rynek)
- 13. 9. godz. 15.00 Przemysł Cieszyna przed II wojną światową (Maciej Russek, Jarosław Tekmin-Golaszewski, TCIT, Zamkowa 1)

Spacer z Turystycznym Centrum Informacji w Czeskim Cieszynie

12. 7. godz. 9.30 Wycieczka do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeskim Cieszynie, ul. Sokotowska 2115

26. 7. godz. 9.00 Spacer z przewodnikiem po Czeskim Cieszynie przed i za torami (Břetislav Boháč, zbiórka przy przejściu podziemnym przed Billa)

9. 8. godz. 9.30 W cieniu orla cesarskiego – obóz jeniecki, Cieszyn (Pavla Badurova, recepcja gmachu Muzeum Tešńska ul. Główna 115/15)

23. 8. godz. 9.30 Zabytki historyczne starej Sibi (Martin Podžorný, przystanek autobusowy „Szkoła”, ul. Pod dzwonek 875)

6. 9. godz. 9.30 Śladami Żydów (Gabriela Budinská, ul. Ruchu Oporu)

20. 9. godz. 9.30 Archeologia Góry Zamkowej (Zofia Jagosz-Zarzycka we współpracy z Muzeum Śląska Cieszyńskiego, TCIT, Zamkowa 1).

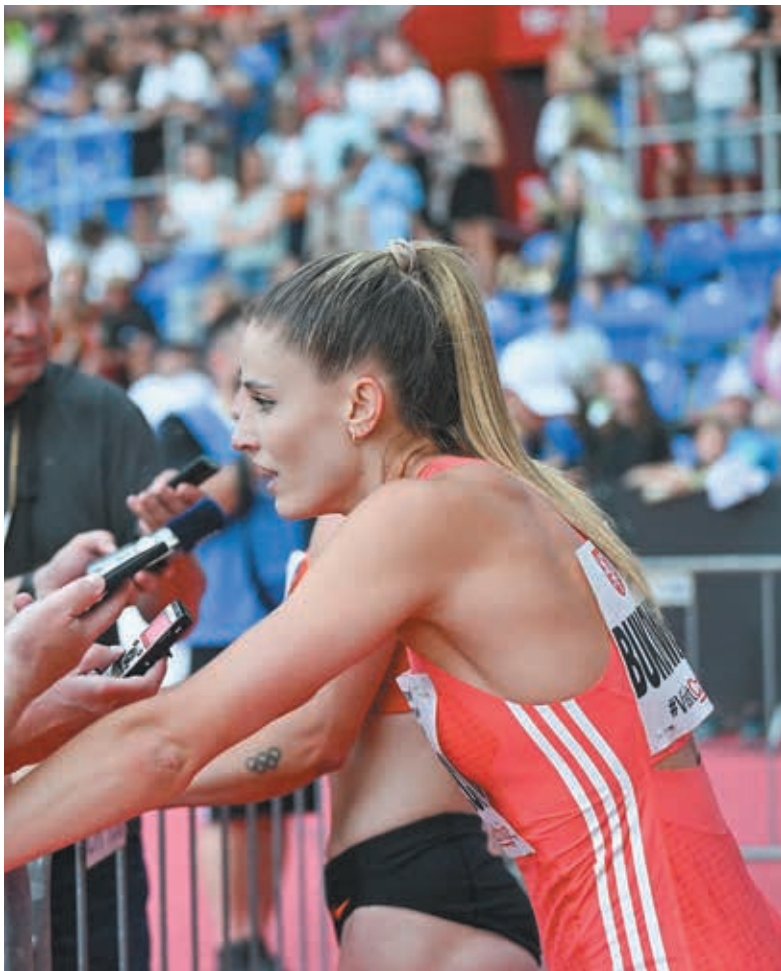


• Sala teatralna w trakcie remontu. Zdjęcie: DANUTA CHLUP

SPORT

Bukowiecka dla »Głosu«: uczyć się być wyluzowana

– Nie zakładałam zbyt wielu scenariuszy. Uczyć się być wyluzowana, po igrzyskach trzeba trochę wypocząć, by przygotować się do kolejnych wyzwań w karierze – stwierdziła Natalia Bukowiecka, brązowa medalistka igrzysk olimpijskich w Paryżu w biegu na 400 m, która po wyluzowaniu się z kontuzji z mitingu na mityng spisuje się coraz lepiej.



• Natalia Bukowiecka w rozmowie z „Glosem” i Interia.pl podczas Złotych Kółców w Ostrawie. Fot. ZENON KISZA

Janusz Bittmar

50,21

– taki czas uzyskiwała na mecie mitingu Złote Kółce najlepsza obecnie polska sprinterka Natalia Bukowiecka. To był wtorek 24 czerwca, a Polka radowała się w towarzystwie „Głosu” z najlepszego wyniku w tym sezonie zapewniającego w Ostrawie miejsce tuż za podium. Trzy dni później Bukowiecka odpaliła petardę na drużynowych mistrzostwach Europy w Madrycie, poprawiając swój czas na dystansie 400 m na 50,14 i przegrywając tylko z Holenderką Femke Bol, która – podobnie jak w Złotych Kółcach – zdołała pobiec poniżej 50 s (49,48). Bukowiecka zapewniła nas jednak, że po powrocie do pełni sił po kontuzji czuje się świetnie i co za tym idzie – granica 50 sekund powinna zostać szybko poskromiona.

Odpalili petardę



• Wspólne zdjęcie srebrnej drużyny. Fot. PZLA

Polscy lekkoatleci zajęli drugie miejsce w drużynowych mistrzostwach Europy w Madrycie. W niedzielę najlepiej zaprezentowały się oszczepniczka Maria Andrejczyk, skacząca wzwyż Maria Żodzik oraz sztafeta mieszana 4x400 m, która poprawiła rekord kraju.

Zwyciężyli Włosi, którzy w 37 konkurencjach zdobyli 431,5 pkt. Polacy zgromadzili 405, a trzeci Niemcy – 397. Biało-czerwoni siódmy raz w historii stanęli na podium tej imprezy.

W konkursie rzutu oszczepem Andrejczyk była druga, uzyskując swój najlepszy wynik w sezonie – 60,42. Wygrała Greczynka Elina Dzenngo – 62,23. Polka miała problemy na początku konkursu, lecz w piątej serii przekroczyła granicę 60 metrów.

– Trochę się przebudziłam, ale nadal nie są to moje rzuty. Nie czuję jeszcze swojego ciała, ale jestem z siebie dumna. Zaskoczyłam siebie, gdy w piątej serii wyprzedziłam trzy dziewczyny. Cuda się zdarzają. Jestem dumna z tego, że zachowałam mentalny spokój. To chyba kwestia doświadczenia. Zaczynam przypominać sobie jak powinienem rzucać – oceniła Andrejczyk w TVP Sport.

Maria Żodzik wynikiem 1,97 była druga w skoku wzwyż. Pochodząca z Ukrainy reprezentantka Polski później straciła poprzeczkę na 2,00. Te wysokości zaliczyła natomiast rekordzistka świata Jarosława Mahuczich z Ukrainy.

– Trochę szkoda dwóch zepsutych prób na 2,00. Jednak zdobyłam 15 pkt dla Polski, więc jestem zadowolona. Najważniejsze, że jestem w światowej czołówce. Myślę, że przeskokowanie dwóch metrów w tym roku jest kwestią czasu – stwierdziła Żodzik.

Konrad Bukowiecki był trzeci w konkursie pchnięcia kulą. W najlepszej próbie uzyskał 20,55. Zwyciężył Włoch Leonardo Fabbri – 21,68, a drugie miejsce zajął Szwed Victor Petersson – 21,10.

– Jest tu bardzo gorąco. Oczekiwanie na słońcu było męczące. Przyjechałam tu z czwartym wynikiem, a skończyłam trzeci, więc mogę być zadowolony. Na treningach daleko

phcam lżejszą kulą, więc wkrótce powinno przelożyć się to na moje występy w zawodach – powiedział Bukowiecki.

W biegu na 1500 m Filip Rak był trzeci z czasem 3:40,14. Polaka wyprzedzili tylko Isaac Nader – 3:39,08 i Holender Stefan Nillesen – 3:39,97.

– Taktyki nauczyłem się u mojego trenera Zbigniewa Króla. Bardzo dobrze się czułem. Trzymałem się Włocha, ale w pewnym momencie musiałem go wyprzedzić, bo czołówka uciekała. Moja forma wskazuje na to, że w lipcu w Bergen mogę zdobyć medal mistrzostw Europy do lat 23. Bardzo ciężko trenowałem na obozie w Zakopanem. Małymi krokami zmierzam do celu – oświadczył Rak.

Wśród kobiet na tym dystansie najlepsza była Francuzka Agathe Guillemot – 4:08,72. Klaudia Kazimierska wynikiem 4:09,70 uplasowała się na czwartej pozycji.

– To był bardzo trudny bieg. Po 400 metrach nastąpiło szybkie zerwanie. Chciałam biec przy krawężniku i wydaję mi się, że udało mi się to aż do ostatnich 200 metrów. Nie marnowałam energii na przepychanki. To sprawiło, że miałam siłę na mocny finisz i ukończyłam bieg na czwartym miejscu. Myślę, że jest dobrze – oznajmiła Kazimierska, która trenuje i mieszka w USA.

– Już w poniedziałek wracam do Stanów Zjednoczonych, gdzie będę trenowała z całą grupą dziewczyn, która też walczy o wyjazd na mistrzostwa świata. W tym sezonie priorytetem są dla mnie mistrzostwa Polski w Bydgoszczy, a potem MŚw Tokio – przekazała biegaczka.

Kinga Królik z czasem 9:49,80 była trzecia w biegu na 3000 m z przeszkodami. Minimalnie szybsze od Polki były Ilona Mononen z Finlandii i Brytyjka Sarah Tait.

– Na ostatniej prostej mówiłam sobie, że liczy się każdy punkt i trzeba zacisnąć zęby. Walczyłam do samego końca. Ten bieg był trudny. Dochodziło do wielu rozsad i walki łokciami – wspomniała Królik.

Igor Bogaczyński w biegu na 200 m osiągnął najlepszy wynik w ka-

rierze – 20,37. Wyprzedziło go tylko trzech sprinterów: Holender Xavi Mo-Ajok – 20,01, Włoch Eseoosa Fostine Desalu – 20,18 i Brytyjczyk Toby Harries – 20,25.

– Po treningach spodziewałem się tego wyniku. Trzeba się cieszyć z tego, co jest. Pobicie rekordu Polski nie jest niemożliwe. Może kiedyś uda mi się to osiągnąć. Biegam na 100, 200, 300 i 400 metrów, więc trudno mi określić, jaki jest mój koronny dystans – skomentował Bogaczyński.

Magdalena Niemczyk z czasem 23,04 zajęła 12. miejsce w biegu na 200 m. Najszybsza była Jael Bestue, która ustanowiła rekord Hiszpanii i drużynowych ME – 22,19.

Kamil Herzyk przebiegł 5000 m w 13.51,91 i zajął siódme miejsce. Triumfował Holender Niels Laros wynikiem 13.44,45. – Warunki były ekstremalne. Czulem tę wysoką temperaturę od początku pobytu w Madrycie. To był typowy bieg na miejsca. Miałem respekt do przeciwników. Właściwie to był mój debiut w seniorskiej imprezie. Być może w tym roku uda mi się pobić rekord Polski Bronisława Malinowskiego – zadeklarował Herzyk.

Marcin Krukowski wynikiem 77,39 był piąty w rzucie oszczepem. Wygrał Niemiec Julian Weber – 85,15. W skoku w dal najlepsza była Włoszka Larissa Iapichino – 6,92, a druga reprezentantka Niemiec Malaika Mihambo skoczyła 6,84. Anna Matuszewicz uzyskała dziewiąty wynik – 6,40.

Ostatnią konkurencją była sztafeta mieszana 4x400 m. Maksymilian Szwed, Justyna Święty-Ersetic, Daniel Sołtysiak i Natalia Bukowiecka zwyciężyli z czasem 3:09,43, który jest rekordem kraju i DME. Poprzedni rekord Polski został ustanowiony podczas igrzysk olimpijskich w Tokio w 2021 roku. Drużby byli Włosi, a trzeci Brytyjczycy.

– Udowodniliśmy, że wciąż liczymy się w Europie. Polska górą – powiedziała Bukowiecka, która na ostatniej zmianie awansowała z trzeciego na pierwsze miejsce. (PAP)

Sparingowy ogień

Trzy mecze, trzy zwycięstwa, a na deser atrakcyjna gra. Piłkarze Karwiny w trakcie przygotowań do zbliżającego się wielkimi krokami nowego pierwszoligowego sezonu rozdają radość kibicom. W ostatni weekend podopieczni trenera Martina Hyskiego pokonali w spotkaniu towarzyskim rozegranym gościnnie w Stonawie słowacki Trenczyn 3:1, wcześniej – w Olbrachcicach – identycznym wynikiem uporali się z Prościejowem, a na starcie letnich przygotowań również 3:1 pokonali na wyjeździe Trnavę.

Janusz Bittmar

W sztabie trenerskim Karwiny panuje duże zadowolenie, tym bardziej że w korzystnym świetle pokazują się w meczach kontrolnych również nowi piłkarze, sprowadzeni nad Olzę w czerwcu. Dwie bramki zdobył w Stonawie senegalski napastnik Abdallah Gning, który posiadający predyspozycje do tego, by stać się wiodącą postacią zespołu również w meczach o pierwszoligową stawkę. – Wiedzieliśmy, co potrafi Gning, dlatego też sprowadziliśmy go do Karwiny – przyznał z uśmiechem trener Karwiny Martin Hyský. – Wzrosła konkurencja w ataku, a to zawsze ważne w kontekście całego sezonu – podkreślił szkoleniowiec Karwiny.

Jeśli już mowa o konkurencji w ataku, to w drugim sparingu rozegranym na boisku w Olbrachcicach dwie bramki strzelił z kolei Filip Vecheta. Napastnik, który wrócił z nieudanych dla reprezentacji RC mistrzostw Europy do lat 21, poprawił sobie humor w meczu z drugoligowym Prościejowem. Nie tylko jednak napastnicy wyglądają na chwilę



• Piłkarze Karwiny (zielone stroje) w meczach kontrolnych jeszcze nie zasmakowali goryczy porażki. Fot. mfkkarvina.

obecną mocni. Zdaniem Hyskiego dobrze rokuje u progu nowego sezonu Chance Ligi cały zespół.

– Naszą mocną stroną jest zgrany kolektyw, bo nie doszło w Karwinie do pospolitego ruszenia. Ważne, że na każdej pozycji mamy dwóch równych zawodników, będzie więc podwójna motywacja dla chłopaków, żeby powalczyć o miejsce w wyjściowym składzie – zaznaczył Hyský.

Następna szansa, żeby przeko-

nać do siebie trenerów, pojawi się w najbliższą sobotę w wyjazdowym sparingu z Żyliną (11.00). Na sobotę 12 lipca szykuje się zaś nie lada gratka w postaci towarzyskiego meczu z Górnikami Zabrze. Ten pojedynek zostanie rozegrany na Miejskim Stadionie w Karwinie, dokładny czas rozpoczęcia towarzyskiej walki z drużyną Lukasa Podolskiego zostanie podany w najbliższych dniach. Górnik to marka piłkarska, która powinna zwrócić do Karwiny sporo kibiców, nawet w okresie przygotowawczym.

KARWINA – TRENCZYN 3:1

Do przerwy: 3:0.
Bramki: 2. i 22. Gning, 32. Samko – 51. Fiala.

Karwina: (I pot.): Neuman – Chytrý, Boháč, Krčík, Fleišman – Štorman, Labík – Ayaosi, Samko, Singhateh – Gning. (II pot.): Neuman – Chytrý (70. Labík), Endl, Camara, Drobek – Lawali, Traore – Šigut, Ezech, Kačor – Vecheta.

Wimbledon czas zacząć

Gwiazdy jeszcze wyczuwają, ale trzeci tegoroczny wielkoszlemowy turniej tenisa ruszył już wczoraj z typowym brytyjskim przytupem. Na kortach w Wimbledonie o prestiżowe trofeum powalczą również Polacy

– dziś swoje pierwsze mecze rozgryają Iga Świątek, Magdalena Fręch i Magda Linette. Spotkania pierwszej rundy rozłożono na dwa dni – na poniedziałek i wtorek. Wczoraj, po zamknięciu numeru, o przepustkę do następnej rundy powalczył jedyny polski tenisista, Kamil Majchrzak, który zmierzył się z rozstawionym

z numerem 32 Włochem Matteo Berrettinim, finalistą Wimbledonu z 2021 roku. Z powodów zdrowotnych z turnieju w ostatniej chwili wycofał się Hubert Hurkacz.

Faworyci tegorocznej edycji Wimbledonu są znani od dawna – w męskiej stawce bukmacherzy najbardziej faworyzują Hiszpana Carlosa Alcaraza, w kobiecej Białorusinkę Arynę Sabalenkę. Hiszpan, który wygrał dwie poprzednie edycje Wimbledonu, zainauguruje rywalizację na korcie centralnym meczem z Włochem Fabio Fogninim. Natomiast prowadząca w rankingu Białorusinka wyjdzie jako pierwsza na kort

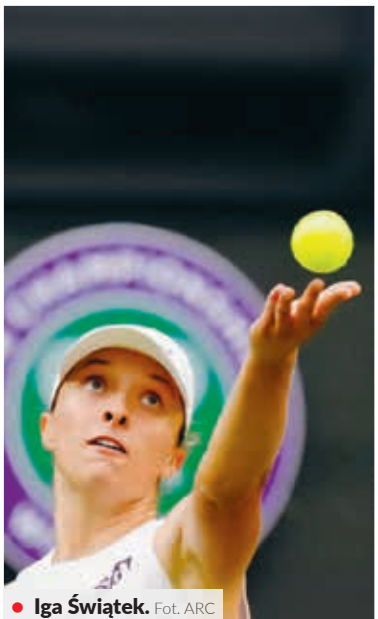
numer 1. Czekają mecze z kanadyjską kwalifikantką Carson Branstine.

W gronie ścisłych faworytów nie znalazła się natomiast zastawiona z numerem ósmym Iga Świątek, która dziś w 1 rundzie zmierzy się z Rosjanką Polinę Kudermietową. Polka przeplatająca w tym sezonie lepsze i gorsze momenty zameldowała się w Londynie bezpośrednio po przegranej, weekendowym finale w Bad Homburg, gdzie nie sprostała Amerykance Jessice Peguli (4:6, 5:7). Dla raszynianki był to pierwszy finał WTA w karierze na korcie trawiastym.

Przed Świątek szósty w karierze seniorski występ w rozgrywanym na

trawiastych kortach wielkoszlemowym turnieju w Londynie. W 2019 roku przegrała mecz otwarcia, w 2021 odpadła w 1/8 finału, w 2022 z kolei już w trzeciej rundzie, następnie w ćwierćfinale, a w ubiegłym roku ponownie obyło się bez rewelacji, na pożegnaniu w trzeciej rundzie. Z kortami w Wimbledonie najlepsza polska rakietka ma jednak również ładne wspomnienia – siedem lat temu triumfowała w juniorskiej edycji tej imprezy.

Oprócz Igi Świątek dziś można też trzymać kciuki za Magdalenę Fręch w starciu z Rosjanką Anastazją Potapową oraz Magdę Linette w pojedynku z Francuzką Elszą Jacquemet. (jb)



• Iga Świątek. Fot. ARC

RETROSKOP



Zapraszamy do zabawy. Wystarczy rozszyfrować bohatera na zdjęciu, odpowiedzieć wysłać na adres bittmar@glos.live i raz na cztery odcinki liczyć na lut szczęścia w postaci vouchera do sieci sklepów Sportismo. Najbliższa lotna premia z nagrodą właśnie dziś, po rozstrzygnięciu poprzedniego pytania nr 214, bohaterem którego był Pavel Nedvěd – były czeski piłkarz, obecnie menedżer reprezentacji RC. Tym razem szczę-

ście uśmiechnęło się do Władysława Fronca. Voucher do odbioru w redakcji „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń.

PYTANIE NR 215

Ruszył Wimbledon, o czym w artykule powyżej. To zatem idealna okazja, żeby wrócić do kobiecego finału z 1981 roku, w którym bohaterka na zdjęciu pokonała w dwóch setach reprezentantkę Czechosłowacji, Hanę Mandlíkovą.

(jb)



Fot. ARC

W SKRÓCIE

SIATKARSKA LN: BRAZYLIA GÓRĄ. Polscy siatkarze przegrali z Brazylią 1:3 (21:25, 21:25, 25:21, 26:28) na zakończenie turnieju Ligi Narodów w Chicago. To druga porażka biało-czerwonych w ośmiu spotkaniach tegorocznego cyklu. Drugi tydzień rywalizacji zakończyli na drugim miejscu w tabeli, tracąc dwa punkty do prowadzących „Canarinhos”. Teraz podopiecznych trenera Nikoli Grbica czekają dwa tygodnie przerwy w grze. Ostatni turniej fazy interkontynentalnej rozegrają w dniach 16-20 lipca w Gdańsku.

REGATY PŚ: DRUGIE MIEJSCE POLSKICH WIOŚLARZY. Wioślarze z czwórki podwójnej: Dominik Czaja, Cezary Litka, Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup zajęli drugie miejsce w regatach Pucharu Świata w Lucernie. Na trzeciej pozycji w tej konkurencji uplasowały się Barbara Jęchorek, Zuzanna Lesner, Anna Khlibenko i Julia Rogiewicz.

DOBRY WYSTĘP MŁODZIEŻOWYCH PŁYWAKÓW. Pięć złotych medali, cztery srebrne i dwa brązowe zdobyli łącznie polscy pływacy w zakończonej w sobotę w słowackim Samorinie młodzieżowych mistrzostwach Europy. Biało-czerwoni zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej. Na najwyższym stopniu podium stanęli: Adela Piskorska, Zuzanna Famulok, Dawid Wiekiera i Adrian Jaśkiewicz w sztafecie 4x100 m zmiennym, Ksawery Masiuk na 50 m grzbietowym, Piskorska na 100 m grzbietowym, Krzysztof Chmielewski na 200 m motylkowym oraz Justina Kozan na 400 m zmiennym. (jb, PAP)



Michael Morys-Twarowski

Nazwisko Piegza jest dobrze znane na Zaolziu, głównie za sprawą nauczyciela, malarza i pisarza Karola Piegzy. Trudno więc byłoby pominąć ród Piegzów w cyklu poświęconym rodom ze Śląska Cieszyńskiego.

Protoplastą linii z lewego brzegu Olzy był Antoni Piegza. Przyszedł na świat 13 czerwca 1869 roku w Galicji, konkretnie w miejscowości Rozkochów w powiecie chrzanowskim. Jego rodzicami byli Michał Piegza, właściciel gruntu chałupniczego, i Urszula z domu Kossowska. Rozkochów należy do parafii rzymskokatolickiej w Babicach. Kopie babickich metryk z lat 1803-1820 i 1823-1889 są udostępniane zainteresowanym w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, zatem tam należałoby się skierować, chcąc odnaleźć dalsze szczegóły o rodzicach i rodzeństwie Antoniego Piegzy.

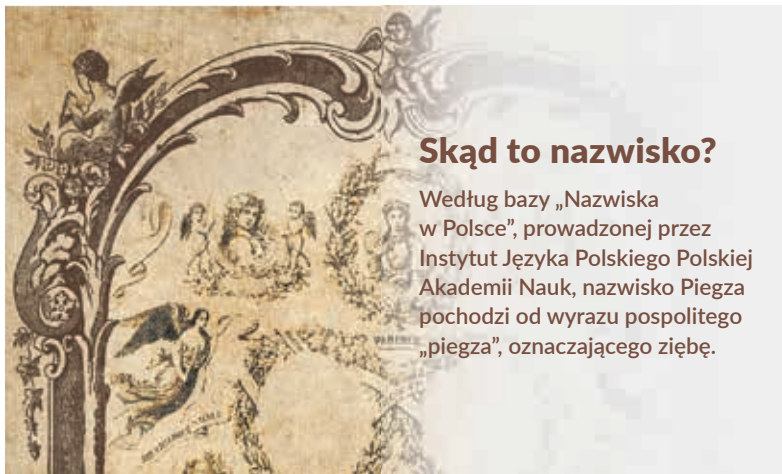
Przybysz z Galicji

Sam Antoni Piegza, podobnie jak wielu jego rówieśników z Galicji, wymigrował do Księstwa Cieszyńskiego i znalazł pracę w jego przemysłowej części. Był górnikiem w Łazach. W gazecie „Górnik” (nr 16 z 16 kwietnia 1914 r., s. 6), wydawanej w Morawskiej Ostrawie, znalazłem informację o wypadku, jakiemu uległ 13 grudnia 1913 roku w szybie „Nowym” w Łazach. Uraz określono jako „wywiechnięcie prawej nogi”.

80 lat temu przyjęto Kartę Narodów Zjednoczonych

26 czerwca 1945 r. w San Francisco przedstawiciele prawie wszystkich należących do ONZ krajów zawarli umowę, która przeszła do historii jako Karta Narodów Zjednoczonych. Polska do grona sygnatariuszy dołączyła kilka miesięcy później. Nazywana czasami konstytucją ONZ Karta Narodów Zjednoczonych określała zasady, które miały uchronić świat przed wybuchem nowej wojny. Tego zadania nie udało się wykonać powołanej po I wojnie światowej Lidze Narodów. Wnioski, jakie wyciągnęli z tego przywódcy państw wchodzących w skład koalicji antyhitlerowskiej, sprowadzały się między innymi do tego, że żadnych decyzji nie da się wymusić, ale trzeba szukać kompromisu. Należy też kierować się

Piegzowie



Skąd to nazwisko?

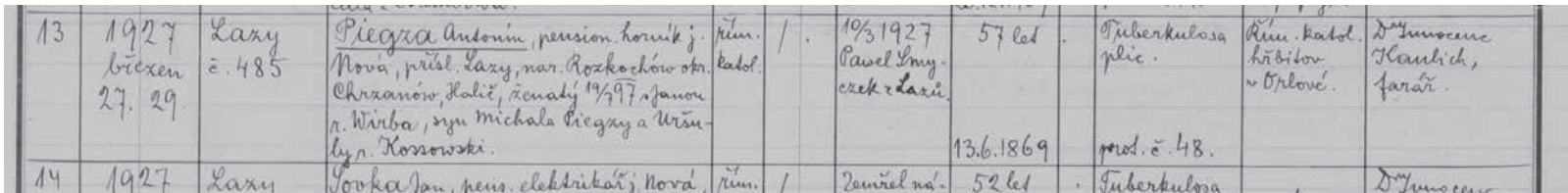
Według bazy „Nazwiska w Polsce”, prowadzonej przez Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, nazwisko Piegza pochodzi od wyrazu pospolitego „piegza”, oznaczającego ziębę.

Skąd ten ród?

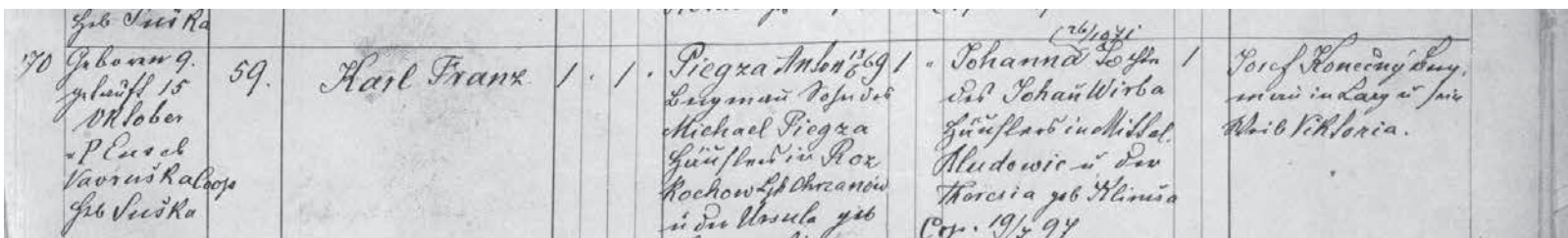
Korzenie zaolziańskich Piegzów prowadzą do wsi Rozkochów, leżącej i w czasach austriackich, i współcześnie w powiecie chrzanowskim. W tamtych okolicach nazwisko Piegza notowano jest już w źródłach pochodzących z XVIII wieku.

Gdzie doczytać?

- y Józef Golec, Stefania Bojda, „Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej. T.1”, Cieszyń 1993 (biogram Karola Piegzy)
- y Leszek Richter, „Karol Piegza”, W: „Tešínsko”, 2000, nr 3, s. 28-30.



• Metryka zgonu Antoniego Piegzy, zmarłego w 1927 roku. Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie.



• Metryka chrztu Karola Piegzy, urodzonego w 1899 roku. Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie. Zdjęcia: ARC

Po podziale Śląska Cieszyńskiego pozostał z rodziną w Łazach. Zmarł 27 marca 1927 roku na chorobę płuc.

nie organizatorów czeskiego wiecu we Frydku.

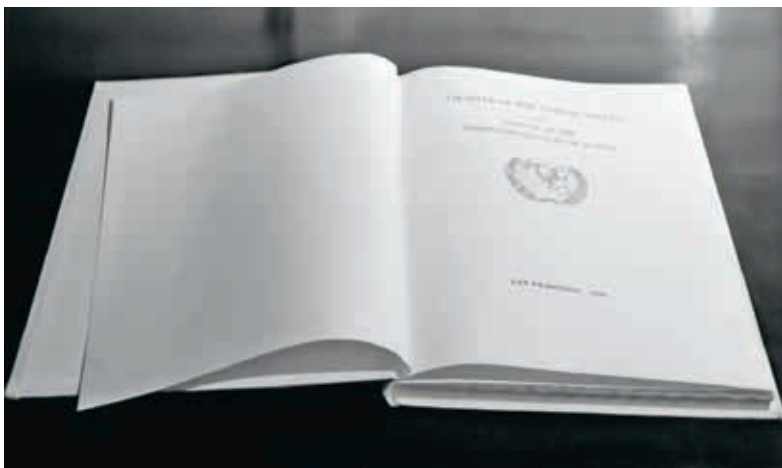
Nauczyciel, malarz, pisarz

Jedynym synem Joanny i Antoniego Piegzów był Karol Franciszek, urodzony 9 października 1899 roku w Łazach. Więcej dzieci tej pary nie znalazłem, chociaż sprawdziłem indeksy chrztów parafii rzymskokatolickiej w Orłowej (do niej należały Łazy). Fakt, że Karol Piegza był jedynym synem Antoniego potwierdzają tablice genealogiczne i jeszcze w czasach austriackich szechizował się. Zaczął się podpisywać „vrba”, a w 1905 roku znalazł się w gro-

Biografia samego Karola Piegzy jest dobrze znana, więc przytoczę tylko kilka najważniejszych faktów. Ukończył polskie seminarium nauczycielskie w Bobrku koło Cieszyna. W okresie międzywojennym pracował między innymi w rodzinnych Łazach. W czasie II wojny światowej przeżył piekło niemieckich obozów koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen-Gusen. Od 1945 do przejścia na emeryturę w 1960 roku pracował w Jabłonkowie. Zmarł w 1988 roku. Sporo pisał, malował, współtworzył „Gorolski Świąto”. Był dwukrotnie żonaty: po raz pierwszy z Augustyną Fierłą (1899-1958) z Orłowej, po raz drugi z Agnieszką Łupinińską (1918-1993) z Jabłonkowa.

Piegzowie z Pruchnej

Trudno powiedzieć, czy da się odnaleźć nic pokrewieństwa łączącą Piegzów z lewego brzegu Olzy z Piegzami z Pruchnej, miejscowości położonej dziś w polskiej części Śląska Cieszyńskiego. W metrykach tamtejszej parafii rzymskokatolickiej odnotowano, że Józef Piegza, parobek, żenił się dwukrotnie – w 1830 roku z Marią z domu Sajdok, wdową po Adamie Poloczku, a w 1833 roku z Anną Witoszek. Z pierwszego małżeństwa doczekał się Ewy (ur. 1825), Marii (ur. 1827) i Pawła (ur. 1829), z drugiego kolejnej Marii (ur. 1834), Jana (ur. 1837) i Józefa (ur. 1839).



takimi zasadami, jak poszanowanie praw człowieka. Jak podkreślono w preambule Karty – założyciele Organizacji Narodów Zjednoczonych pragnęli „stworzyć warunki, umożliwiające

utrzymanie sprawiedliwości i poszanowanie zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych i innych źródeł prawa międzynarodowego”. Zaznaczono ponadto, że wspólnym celem jest „przywrócić

• Strona tytułowa Karty Narodów Zjednoczonych. Fot. ARC

wiarę w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki, równość praw mężczyzn i kobiet oraz narodów wielkich i małych”. Pod dokumentem podpisy złożyli przedstawiciele 50 krajów. Kluczowy był udział wszystkich mocarstw koalicji – Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Chin, Wielkiej Brytanii oraz Francji. Przedstawiciel polskiego rządu – minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski – podpisał się pod Kartą 16 października 1945 r. Zwłoka związana była z tocącymi się negocjacjami na linii Warszawa – Moskwa – Londyn w sprawie tego, który polski rząd zostanie uznany za legalny. (PAP)

INFORMATOR

Najlepsi w śpiewaniu Świdra

Dwa srebrne dyplomy i jedną nagrodę specjalną przyniósł z Cieszyna zaolziański chór mieszany „Canticum Novum” Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”. W sobotę odbył się w ramach Festiwalu Muzyki im. prof. Józefa Świdra w Cieszynie X Międzynarodowy Konkurs Chórów. Aczkolwiek festiwal organizowany jest za rzeką, „Canticum Novum” po raz pierwszy wziął udział w tym wydarzeniu. W konkursowe szranki stanął w dwóch kategoriach. – W kategorii muzyki sakralnej wyśpiewaliśmy srebro, zdobywając 86 punktów. Natomiast w kategorii muzyki gospel, spiritual, jazz i pop do złota zabrakło nam zaledwie jednego punktu. Jestem więc bardzo zadowolony z występów moich chórzystów – skomentował dyrygent Leszek Kalina. Do „Canticum Novum” trafiła również nagroda specjalna za najlepsze wykonanie utworu prof. Józefa Świdra. Chórowi wręczono nagrodę



• „Canticum Novum” z dyrygentem Leszkiem Kaliną. Fot. Facebook Festiwalu Muzyki im. prof. Józefa Świdra w Cieszynie

pieniężną w wys. 3 tys. zł oraz statuetkę Cantus Fundacji Józefa Świdra. Przesłuchania odbywały się w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy”. Jury w składzie prof. Elżbieta Wtorkowska z Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, prof. Milan Kolena z Akademii Sztuk w Bratysławie, prof. Paweł Łukaszewski z Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie i prof. Izabella Zielecka-Panek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wysłuchało 10 zespołów w 14 prezentacjach konkursowych.

– Poziom festiwalu był bardzo wysoki. Jury dziękuje organizatorom za podjęcie cennej inicjatywy oraz sprawną organizację Międzynarodowego Festiwalu Muzyki im. Józefa Świdra, dzięki któremu możemy wspominać postać profesora Józefa Świdra, przez liczne lata związanego z Cieszynem, nauczyciela, kompozytora, społecznika, przyjaciela młodzieży, którego wkład w rozwój polskiej i światowej literatury chóralnej jest niepodważalny i ponadwymiarowy – napisano na profilu facebookowym festiwalu. (sch)

Mamy dla was bilety na...



• Projekt Sting 3.0 zawita również na Colours of Ostrava. Fot. mat. prasowe

Odliczanie do kolejnej edycji festiwalu Colours of Ostrava, który w terminie od 16 do 19 lipca połączy w Witkowicach Dolnych fanów muzyki z całego świata w jeden, wspólny organizm, chcemy Wam umilić za sprawą konkursu, w którym do wygrania będą dwa bilety na cztery dni festiwalowej zabawy. Karnety ufundowali organizatorzy festiwalu.

Sting, Iggy Pop, Snow Patrol, Justice, The Chainsmokers – to tylko niektóre gwiazdy tegorocznej edycji Coloursów. W industrialnej strefie Witkowic Dolnych, dwa przystanki tramwajem z centrum miasta, można spędzić w połowie lipca cztery niezapomniane dni z muzyką, panelami dyskusyjnymi, warsztatami teatralnymi czy różnorodną strefą kulinarną.

Mamy dla Was dwa karnety upoważniające do udziału w całym, czterodniowym cyklu festi-

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzinec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Zaprasza w sobotę 5 lipca na wycieczkę autokarową w Beskid Żywiecki. Trasa poprowadzi w okolice Wielkiej Rycerzowej z miejscowości Sobólówka. Odjazd autokaru o godz. 6.00 z Karwiny, o 6.20 z Cz. Cieszyna, o 6.35 z Trzyńca (dworzec autobusowy) i dalej w odstępach 5-minutowych: z Wędrziny, Bystrzycy, Gródku. Kierownik wycieczki: Halina Twardzik, tel. 608 620 424.

PIELGRZYMKI

CZ. CIESZYN – Serdecznie zaprasza na 33. Pieszą Pielgrzymkę z Zaolzia na Jasną Górę, która odbędzie się w dniach 19-24 lipca. Można zapisać się również na pielgrzymkę rowerową w dniach 23-24 lipca. Obie pielgrzymki wyruszają z Czeskiego Cieszyna. Zapisów można dokonać przez stronę internetową www.ppzaozlie.eu.

OFERTA PRACY

LUTYNIA DOLNA poszukuje od 1. 9. 2025 nauczyciela kl. 1-5 oraz nauczyciela języka czeskiego. Możliwość pracy na pełny etat lub skrócony. Prosimy o przesłanie CV na adres: s.suchanek@psplutynia.cz lub kontakt tel. z dyrektką +420 774 044 974. (GT-337)

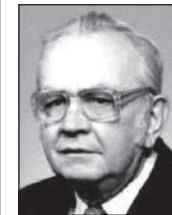
ŻYCZENIA

28 czerwca 2025 obchodziła 100 lat

MARIA ŁABAJ
ze Śmiałowic

Z okazji tak znacznego jubileuszu życzymy zdrowia, szczęścia i błogostawieństwa Bożego. MK PZKO w Śmiałowicach. (GT-335)

WSPOMNIENIA



Dnia 29 czerwca 2025 minęła 30. rocznica śmierci naszego Taty

śp. LEOPOLDA JANUSZA
z Karwiny-Starego Miasta

a w dniu 16 sierpnia upłył 8 lat od śmierci naszej Mamy

śp. JANINY JANUSZOWEJ

Z szacunkiem i miłością wspominają córki i syn z rodzinami.



GT-338



Czas się nie zatrzymuje to tylko zegar stanął.

Dnia 30 czerwca minęła 40. rocznica śmierci

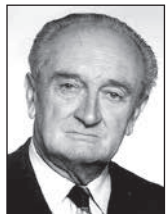
śp. DANUTY TOMAN
nauczycielki

z Piotrowic koło Karwiny

Dnia 25 października minie 20. rocznica śmierci

śp. HENRYKA TOMANA

O chwilę wspomnień proszą synowie Tadeusz i Bolesław.



GT-326



29 czerwca minęła druga rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA ZAREMBY

Z głębokim smutkiem i tęsknotą wspominają najbliżsi. (GT-336)

OFERTY

KUPIĘ INSTRUMENTY muzyczne. Tel. 608 374 432. (GT-261)

KUPIĘ MONETY i banknoty, złoto i srebro w dowolnym stanie. Tel. 608 374 432. (GT-261)

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa „Tadeusz Farny (1895-1915). Życie i śmierć bohatera”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

PROGRAM TV

WTOREK 1 LIPCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Noce i dnie (s.) **9.05** Ranczo 2 (s.) **10.00** Komisarz Alex (s.) **10.50** Ojciec Mateusz 23 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Relacja z grekokatolickich uroczystości św. Piotra i Pawła w Chranowie **13.50** Wielka wyprawa maluchów 2025 **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dzieżdztwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reporterzy (mag.) **18.20** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny **20.25** Mała doboszka (s.) **21.25** Psy wojny (film sensacyjny) **23.15** Przy Planty 7/9 (film dokumentalny).

TVP 2

6.25 Prawosławni z Groningen **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.00** Gwiazdorska kuchnia Ani (mag.) **11.30** Moje zdrowie (mag.) **11.50** Przygody psa Cywila (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** 07 zgłoś się (s.) **22.35** Mężczyzna moich marzeń (komedia romantyczna).

TVN

6.10 Uwaga! **6.25** Ukryta prawda **7.20** Kuchenne rewolucje. Mąka i Magia **9.25** Wycieczkowiec (s.) **10.25** Zagadki losu 2 (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje. Miasto **12.35** Szpital (s.) **13.40** Ukryta prawda **16.55** Kuchenne rewolucje. Sosnowiec **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej)

21.35 Gran Torino (dramat sensacyjny)



Walt Kowalski, weteran wojny w Korei i zapiekły rasista z krwi i kości o stalowej woli, żyjący w świecie, który nieustannie ulega zmianom, zostaje zmuszony przez sąsiadów -imigrantów, którzy wraz ze swoją rodziną wprowadzili się po sąsiedzku, do trudnej konfrontacji z własnymi zadawnionymi uprzedzeniami. A wszystko zaczyna się od klasycznego samochodu Kowalskiego – Gran Torino z 1972 roku.

23.55 Kuba Wojewódzki (talk-show).

POLSAT

5.59 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.35** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.35** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Superhit. Kod da Vinci (thriller USA) **23.10** Ostatni pojedynek (film historyczny).

TVC 1

6.00 Houby Day **6.25** Folklorika **6.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Kamera na szlaku **10.20** Pr. rozrywkowy **10.45** Uśmiechy Světlany Nálepkowej **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Winnetou (film) **15.50** Zanim wybiję północ **16.10** Doktor Martin (s.) **17.00** Podróż po Madrycie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.45** Dzień dobry, Brno! (s.) **22.10** Komicy na piątek **23.05** Za kurtyną z Jiřina **0.05** Agent Hamilton (s.).

TVC 2

6.00 Ślady, fakty, tajemnice **6.25** Strażnik pamięci Ján Langos **7.20** W imię korony (s.) **8.10** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze **9.05** Dziecko w starożytności **9.50** Siedem najpiękniejszych egipskich piramid **10.50** Ślady, fakty, tajemnice **11.25** Chiny na języku **12.15** Nie poddawaj się **12.40** Miłość pandziej matki **13.35** Kronika starożytnego Egiptu **14.25** Migrujące ptaki

15.20 Champollion i Pamzes II: spotkanie na Nilu



Francuski odkrywca Jean-François Champollion zapisał się w historii w 1822 r., rozszyfrowując znaczenie hieroglifów. Udało mu się to głównie dzięki kartuszowi, który odczytał jako Ra-Mesé-SeS, co oznacza „słońce go urodziło” i odnosi się do wielkiego Ramzesa II. Śześć lat później, w 1828 r., Champollion spełnił swoje marzenie i wyruszył do Egiptu. Podczas osiemnastomiesięcznej wyprawy z Aleksandrii do świątyni Abu Simbel, drogi najświeższego egiptologa i największego faraona starożytnego Egiptu nieustannie się krzyżowały.

16.15 Zabytki Indii **16.45** Wieczne piękno Prowansji **17.40** Cudowna Ameryka **18.30** Na rowerze po Czechach **18.45** Magazyn chrześcijański **19.10** Przygody nauki i techniki **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Pracująca dziewczyna (film) **21.55** Kolejny mężczyzna, kolejna kobieta (film) **0.10** Zapomniane historie II wojny światowej.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.25** Ubezpieczalnia szczęścia (s.) **9.45** Spece (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.25** Zamierzmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Pościg **18.55** Knaipja (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pewna rodzina (s.) **21.40** Farma Czechi (reality show) **22.50** FBI (s.) **23.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.10** M.A.S.H. (s.) **8.50** Sloneczna (s.) **11.55** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.45** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.50** Tak jest, szefie! **16.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Einstein - sprawy nieznośnego geniusza (s.) **21.30** 7 przypadków Honzy Dědka **23.50** Tak jest, szefie! **0.55** Policja w akcji.

ŚRODA 2 LIPCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta. Dylematy moralne dzieci **8.00** Noce i dnie (s.) **8.55** Ranczo 2 (s.) **9.50** Komisarz Alex (s.) **10.45** Ojciec Martin (s.) **17.00** Podróż po Jeziorze Genewskim **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.45** Dzień dobry, Brno! (s.) **22.10** Komicy na piątek **23.05** Za kurtyną z Jiřina **0.05** Agent Hamilton (s.).

TVP 2

6.25 Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Rodzina (nie od) święta **11.50** Przygody psa Cywila (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.)

18.15 Va banque (teleturniej)



To kulturowy teleturniej Telewizji Polskiej, w którym odpowiedzi na odkrywane hasła mają formę pytań. Zwycięzca programu ma prawo wystąpić w kolejnym odcinku, maksymalnie pięć razy. Każdy odcinek teleturnieju składa się z trzech rund, a uczestnicy wybierają hasła spośród 6 kategorii, w każdej po 5 pytań. W rundzie pierwszej i drugiej zagadnieniami wyświetlane są na ogromnej ścianie diodowej i każde pytanie to określona kwota pieniędzy do wygrania – od 100 do 500 złotych w rundzie pierwszej oraz od 200 do 1000 złotych w rundzie drugiej...

14.35 Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** 07 zgłoś się (s.) **22.30** Regulamin zabijania (film sensacyjny).

TVN

6.10 Uwaga! **6.25** Ukryta prawda **7.20** Kuchenne rewolucje. Palce Liza **9.25** Wycieczkowiec (s.) **10.25** Zagadki losu 2 (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje. Kar-pacz **12.35** Szpital (s.) **13.40** Ukryta prawda **16.55** Kuchenne rewolucje. Krzeszywe **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.55** Uwaga! **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** Krytyczna decyzja (film USA).

POLSAT

5.59 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.35** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Komediowa środa. Słyszeliście o Morganach? (komedia USA) **22.10** Randka na weselu (komedia USA).

TVC 1

6.00 Folkloristika **6.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Komicy na piątek **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, pogoda, sport **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Pieczenie na niedzielę **14.50** Przygody kryminalistyki (s.) **15.40** Pr. rozrywkowy **16.10** Doktor Martin (s.) **17.00** Podróż po Jeziorze Genewskim **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Morderstwa w kręgu (s.)

21.30 Skarb w Srebrnym Jeziorze (film)



Western inspirowany indiańskimi powieściami Karola Maya. Wódz Apaczów Winnetou (Pierre Brice) i jego biały druh Old Shatterhand (Lex Barker) wędrują przez prerię w poszukiwaniu mitycznego Srebrnego Jeziora. Ich tropem podąża banda „pułkownika” Brinkleya.

23.15 Komisarz Florence (s.) **0.50** AZ kwiz.

TVC 2

6.00 Ślady, fakty, tajemnice **6.25** Niesamowita Tajlandia **7.20** Europa z lotu ptaka **8.05** Planeta Praga **9.35** Stulecie Miroslava Zikmunda **11.10** Na pływali z Petrem Dvořákem **11.35** Na start! **13.00** Ślady, fakty, tajemnice **13.25** Piekło na ziemi **14.20** Cuda techniki **15.10** Chcemy mieszkać sami **15.40** Lotnicze katastrofy **16.25** John Wycliffe: jutrzienka reformacji **17.40** Wiadomość od Oldřicha Kulhánka **17.55** Podróż do krajów słońca północy **18.25** Historie budowli **18.35** W imię korony **19.25** Tajemnice starożytnego Egiptu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** 1923 (s.) **21.50** Wyścig o złoto (film) **23.50** Zwodnicze operacje II wojny światowej **0.40** Echa festiwalu.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.15** Ubezpieczalnia szczęścia (s.) **9.30** Pewna rodzina (s.) **10.55** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamierzmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.40** Pościg **18.50** Knaipja (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ekstremalne zmiany Słowacja (reality show) **22.00** Farma Czechi (reality show) **23.10** FBI (s.) **0.10** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.10** M.A.S.H. (s.) **8.50** Sloneczna (s.) **11.50** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.45** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.50** Tak jest, szefie! **16.55** Nakryto do stołu! **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, sport, pogoda **19.55** Inna kobieta (komedia USA) **22.15** Moja dziewczyna wychodzi za mąż (komedia romantyczna).

CZWARTEK 3 LIPCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze

7.30 Dobre historie. Bonifraterska Fundacja Dobroczyńna



Historia tego niezwykłego miejsca, gdzie dobro, troska i pomoc drugiemu człowiekowi są codziennością, sięga 1913 r. To właśnie tutaj, w Bonifraterskiej Fundacji Dobroczyńnej w Konarach, gdzie stanęło nasze mobilne studio, ci, którym życie już na starcie nie dało równych szans, odzyskują godność, poczucie własnej wartości i marzenia.

8.00 Noce i dnie (s.) **8.55** Ranczo 2 (s.) **9.55** Komisarz Alex (s.) **10.50** Ojciec Mateusz 24 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** To się oplaca (mag.) **12.50** Natura w Jedyńce. Camargue **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reporterzy (mag.) **18.20** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 30 (s.) **21.25** Sprawa dla reportera **22.25** Kartka z innego świata **23.30** Dom pod Dwoma Orlami (s.).

TVP 2

6.10 Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Lena na Bałkanach. Magia **11.50** Przygody psa Cywila (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** 07 zgłoś się (s.) **22.45** Diabelski Most (dramat kryminalny).

TVN

6.10 Uwaga! **6.25** Ukryta prawda **7.20** Kuchenne rewolucje **9.25** Wycieczkowiec (s.) **10.25** Zagadki losu 2 (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje. Grodzisk Mazowiecki **12.35** Szpital (s.) **13.40** Ukryta prawda **16.55** Kuchenne rewolucje. Białystok **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** Kuchenne rewolucje. Toruń **22.40** To nie tak, jak myślisz, kotku (komedia).

POLSAT

5.59 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny. Córeczka **10.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja **16.35** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Inna kobieta (komedia USA) **22.15** Moja dziewczyna wychodzi za mąż (komedia romantyczna).

PROGRAM TV

CO W KINACH



CZ. CIESZYN – Central: F1 (1, godz. 17.30); Kinošpunt (2, godz. 15.30); A Girl Named Willow (3, godz. 15.30); Jurassic World: Odrodzenie (3, godz. 17.30); Bride Hard (3, godz. 20.00).

JABŁONKÓW: Pyśna princezna (3, godz. 9.00).

HAWIERZÓW-Kino Letnie: Kořenový vězeň (1, godz. 21.30); Jak wytresować smoka (2, godz. 21.30); Bride Hard (3, godz. 21.30).

KARWINA – Centrum: F1 (1, godz. 18.00); Ježek Sonic.Szybki jak błyskawica (2, godz. 10.00); Jak wytresować smoka (2, godz. 17.30); Ballerina (2, godz. 20.00); Jurassic World: Odrodzenie (3, godz. 17.00); Bride Hard (3, godz. 20.00).

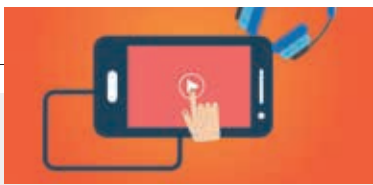
KARWINA-Kino Letnie: Jak se nám to mohlo stát? (3, godz. 21.30).

CIESZYN – Piast: Sanatorium Pod Klepsydrą według braci Quay (1, godz. 18.30); Małe miłości (1-3, godz. 20.00); **Oskar, Patka i Złoto Bałtyku** (1, godz. 10.00); Dumna królowna (2, 3, godz. 10.00); Dalajlama. Przez mądrość do szczęścia (2, 3, godz. 18.15).

CO W STREAM-IE

Dept. Q

Detektyw Carl Morck jest genialnym gliną, ale okropnym kolegą. Jego cięte riposty nie przysporzyły mu przyjaciół w policji w Edynburgu. Po strzelaninie, w której zginął młody policjant, a jego partner został sparaliżowany, zostaje zesłany do piwnicy i jest jedynym członkiem wydziału Q, nowo utworzonej jednostki zajmującej się nierozwiązanymi sprawami. Wydział jest chwytem PR-owym, mającym na celu odwrócenie uwagi opinii publicznej od niepowodzeń niedofinansowanej, upadającej policji, która chętnie



pozbyłaby się Morcka ze swoich szeregów. Jednak zupełnie niechcący Carl zaczyna tworzyć ekipę odrzuconych, którzy nie mają nic do stracenia. Dlatego gdy powraca stara sprawa dawnej prokurator, która zaginęła dawno temu, Carl znów czuje się w swoim żywiole – wkłada kij w mrowisko i nie zadowala się zadowolonymi odpowiedziami.

Gdzie oglądać: Netflix



Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Edukacja z pasją, czyli uczniowie z Wędryni na UŚ w Cieszynie



• To był naprawdę fantastyczny dzień. Fot. ARC

W połowie czerwca uczniowie PSP im. Władysława Szymborskiej w Wędryni nie zwalniali tempa. W poniedziałek 16 czerwca dzieci z klas 2.-5. zamieniły szkolne ławki na akademickie korytarze Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. A wszystko w ramach inspirującego spotkania z edukacją, sztuką i muzyką – na wesoło, twórczo i z pasją.

To wydarzenie odbyło się pod opieką artystyczną i organizacyjną dr hab. Aleksandry Zeman, prof. UŚ, która czuwała nad całym przebiegiem spotkania i była inicjatorką warsztatów dzieci z węgryńskiej szkoły podstawowej.

Już od 10.00 dzieci brały udział w zajęciach zatytułowanych „Edukacja na wesoło”, przygotowanych przez studentów kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna. Pod czujnym okiem dr Barbary Chojnackiej-Synaszkow, uczniowie zostali wciągnięci w świat kreatywnej edukacji – pełnej zabaw, śmiechu i aktywności, które udowadniają, że nauka naprawdę może być przyjemnością.

Kolejnym punktem programu był pokaz pracowni Instytutu Sztuk Plastycznych – niezwykle podróż po świecie rzeźby, szkła artystycznego, ceramiki i grafiki warsztatowej. Dzięki przewodnictwu dr hab. Hanany Gronzki-Karwackiej, prof. UŚ, uczniowie mogli nie tylko zobaczyć prace studentów, ale także zajrzeć za kulisami twórczych procesów, które na co dzień dzieją się w pracowniach wydziału. Dla wielu młodych uczestników było to pierwsze spotkanie z tak różnorodną i namacalną formą sztuki.

Zwiercieniem tego artystycznego dnia był niezwykle koncert. W sali B2.1 rozbrzmiały bowiem dźwięki fortepianu i głosy studentów edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej. Koncert pt. „Muzyczne wojaże

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

- 1. dawniej: pierwszeństwo
- 2. sęp afrykański
- 3. japoński koncert, w którym produkuje się fortepiany, syntezatory, motocykle
- 4. typ krateru wulkanicznego lub „tylko” po holendersku.

Wyrazy trudne lub mniej znane: RAKAMA

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

- 1. srebrny to Księżyc
- 2. gładziutka powierzchnia wody lub weneckie, stojące albo ściennie
- 3. łuski pozostałe po zmieleniu ziarna zbóż
- 4. Pet Shop..., zespół muzyczny.

Wyrazy trudne lub mniej znane: BOYS

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

KRZYŻÓWKA SYLABOWA

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa drugiego pod względem liczby mieszkańców miasta Litwy i największego ośrodka przemysłowego kraju. Miasto leży w środkowej części kraju, na Nizinie Środkowoliteńskiej, nad Niemnem, u ujścia Wilii, na zachód od Zbiornika Kowieńskiego...

Pionowo i poziomo jednakowo:

- 1. dawna meta słynnego rajdu i główny port i stolica Senegalu
- 2. centralny plac w miastach starożytnej Grecji lub polski koncert medialny
- 3. ROZWIĄZANIE DODATKOWE
- 4. Frank, (1894-1976) niemiecki pisarz
- 5. imię Schránila (1910-1998), czeskiego aktora filmowego, teatralnego i telewizyjnego (Kristián, Katakomby) lub największa i najdalej wysunięta na północ wyspa z grupy wysp wulkanicznych Kermadec.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ARNAU

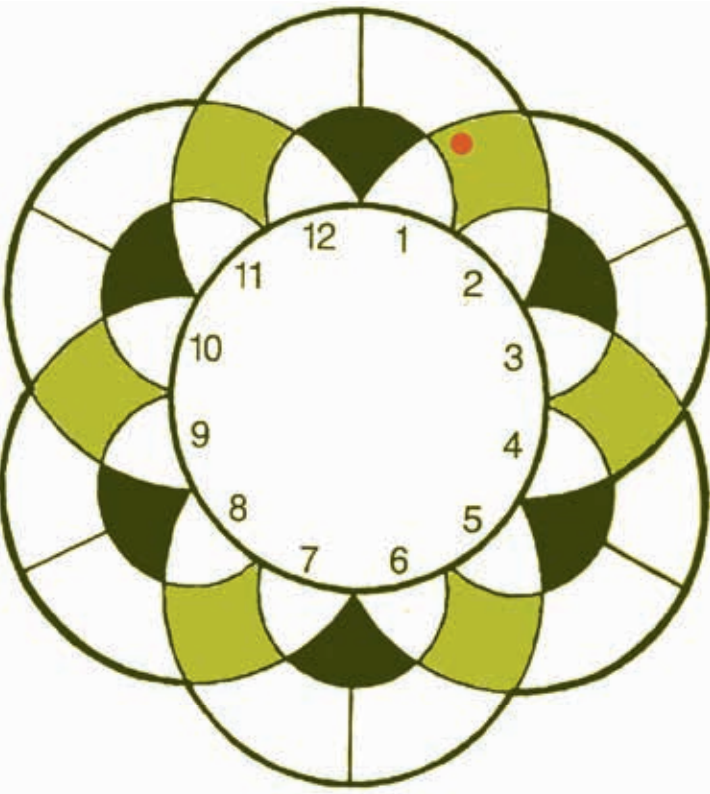
	1	2	3	4	5
1					
2					
3					
4					
5					

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w południowej Polsce, w województwie śląskim, w powiecie wodzisławskim. Nazwa dzisiejszej gminy miejskiej pojawia się w Liber fundationis Episcopatus Vratislavenis, a także w Codex diplomaticus Silesiae...

- 1.-4. ciężka tkanina jedwabna przetykana złotą lub srebrną nicią
- 3.-6. kraj z liściem klonu na fladze lub „... pachnąca żywica” Arkadego Fiedlera
- 5.-8. beztroskie pogodne szczęśliwe wiejskie życie pełne miłości i niezmaconego spokoju
- 7.-10. o małej Ilonie w przedszkolu
- 9.-12. bez grosza przy duszy, człowiek niezamożny
- 11.-2. dowodził polskimi żołnierzami pod Monte Casino.

Wyrazy trudne lub mniej znane: BROKAT



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 11 lipca 2025 r. Nagrodę z 17 czerwca otrzymuje Marta Mattes z Trzyńca. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 17 czerwca: BOKÓW

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 17 czerwca: GUTY, ULURU, TRZOS, YUSA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 17 czerwca: TŁUM, ŁYKA, UKŁON, MANU

Rozwiązanie rozetki z 17 czerwca: CHODECZ

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt markiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Paceřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS